

Sygn. akt II Ca 627/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski – spr.

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Grzegorz Grymuza

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch-Kozak

Protokolant Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 30 kwietnia 2013 roku, sygn. akt II C 142/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. O. odsetki ustawowe od kwoty 481,92 zł (czterysta osiemdziesiąt jeden złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) od dnia 1 grudnia 2012 roku i oddala powództwo w zakresie żądania zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 481,92 zł (czterysta osiemdziesiąt jeden złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) od dnia 11 stycznia 2012 roku do dnia 30 listopada 2012 roku;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. O. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 627/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz T. O. kwotę 3.069,02 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 roku tytułem odszkodowania i kwotę 1.321,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2010 roku w L. na Al. (...) doszło do kolizji drogowej, której sprawcą był J. K., kierujący samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), w której samochód marki V. uderzył w tył stojącego przez nim samochodu

powoda marki M. o nr rej. (...). Kierujący pojazdem marki V. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S. A. w W..

W wyniku kolizji w samochodzie marki M. uszkodzeniu uległo poszycie zderzaka tylnego. Aktualny koszt naprawy przedmiotowego pojazdu, uwzględniający technologię naprawy producenta i stawki serwisowe, a także obowiązującą stawkę VAT (23 %) wynosi 3.069,02 zł.

W dniu 28 stycznia 2010 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał powodowi tytułem odszkodowania kwotę 940,98 zł.

W piśmie z dnia 12 lutego 2010 roku (data nadania) powód domagał się od pozwanego uwzględnienia w kosztorysie pełnego i należycie wyliczonego odszkodowania z zastosowaniem fabrycznie oryginalnych części producenta samochodu M..

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, dodając, że okoliczności faktyczne powstania szkody i zasada odpowiedzialności pozwanego nie były sporne, a spór dotyczył jedynie wysokości należnego powodowi odszkodowania.

W tym zakresie Sąd Rejonowy oparł się na dowodzie z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego z zakresu wyceny (...), którą uznał za jasną i wyczerpującą oraz rzeczowo i logicznie uzasadnioną. Biegły przyjął, że do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku konieczne jest zamontowanie w miejsce części uszkodzonej części oryginalnej producenta pojazdu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Zgodnie z art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym na dzień 10 lutego 2012 roku, stosownie do treści art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 roku, Nr 205, poz. 1210, ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, jeżeli następstwem jest śmierć, uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenia lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w takich granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody.

Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów w razie ich zderzenia została uregulowana w art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c., a zatem na zasadzie winy. Wina sprawcy szkody, a także związek przyczynowy pomiędzy jego zachowaniem a szkodą, nie były sporne, sporna zaś pozostawała wysokość odszkodowania mającego odpowiadać kosztom naprawy pojazdu powoda.

Odszkodowanie z racji swoich funkcji kompensacyjnych jest świadczeniem, którego wysokość zależy jest od rozmiaru szkody oraz warunków i cen obowiązujących w dacie jego zgłoszenia i ustalenia. Naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego.

Przepis art. 363 § 1 k.c. stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Zdaniem Sądu Rejonowego należne powodowi odszkodowanie powinno zostać ustalone jako koszt naprawy pojazdu, z uwzględnieniem technologii naprawy producenta i stawek serwisowych oraz kosztu wymian części na oryginalną, co wynika z opinii biegłego. Likwidator dokonujący na potrzeby postępowania likwidacyjnego oględzin uszkodzeń pojazdu nie stwierdził, żeby uszkodzeniu uległy części nieoryginalne.

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powoda odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, wskazując, iż zgodnie z art. 817 § 1 k.c. co do zasady ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zgłosił szkodę w dniu 28 stycznia 2010 roku, a zatem o opóźnieniu pozwanego można mówić od dnia 1 marca 2010 roku. Powód żądał odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu i Sąd Rejonowy będąc związany żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.) zasądził odsetki ustawowe od tej daty.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu obejmujących: opłatę od pozwu w kwocie 155 zł, opłatę od zażalenia w kwocie 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w kwotach: 600 zł i 150 zł za postępowanie zażaleniowe, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349, ze zm.), opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i wydatek na opinię biegłego w kwocie 369,34 zł.

*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., zaskarżając wyrok w części, a mianowicie ponad kwotę 2.587,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie kosztów procesu.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego:

- naruszenie art. 363 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten stanowi podstawę do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania, którego wysokość powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania przez Sąd,

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód udowodnił zasadność roszczenia w zakresie ustalenia jego wysokości na dzień ustalania odszkodowania,

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 100 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie w sytuacji zaistnienia przesłanek do wzajemnego zniesienia kosztów procesu.

Pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 2.587,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 roku (czyli w istocie oddalenia powództwa co do żądania zapłaty kwoty 481,92 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty), zniesienia kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji, a także zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna tylko w nieznaczej części.

Co do istoty Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, których skarżący nie kwestionuje. Sąd Rejonowy nie wskazał jednakże, że powód nie przyjął przyznanej mu przez zakład ubezpieczeń kwoty 940,98 zł (k. 28), co ma znaczenie chociażby dlatego, że gdyby nastąpiła częściowa zapłata należnego odszkodowania, w tej części żądanie pozwu należałoby uznać za niezasadne. Z uwzględnieniem tej okoliczności Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za własne.

Sąd Rejonowy co do zasady dokonał również prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, aczkolwiek nie wypowiedział się w uzasadnieniu co do tego, dlaczego przyjął wysokość odszkodowania ustaloną przez biegłego na chwilę obecną (k. 146) a nie na datę wcześniejszą (np. datę powstania szkody, kiedy to koszt naprawy pojazdu powoda odpowiadał kwocie 2.587,10 zł). Sąd Rejonowy dokonał także niejasnej wykładni przepisów uzasadniających żądanie przez powoda odszkodowania, bowiem w przypadku zakładu ubezpieczeń jego świadczenie może polegać tylko na zapłacie określonej kwoty a nie można żądać naprawienia szkody w naturze (art. 805 § 2 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Świadczenie to w przypadku uszkodzenia pojazdu powinno natomiast odpowiadać kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, chyba że naprawa taka jest niemożliwa bądź nieopłacalna.

Przepis art. 363 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Przepisy dotyczące ubezpieczeń obowiązkowych nie określają odmiennie zasad ustalenia wysokości odszkodowania.

W sytuacji, gdy poszkodowany nie naprawił jeszcze samochodu, jednakże wyraża taki zamiar (k. 147), ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty orzekania przez Sąd Rejonowy, zwłaszcza gdy te uległy istotnej zmianie w porównaniu do cen obowiązujących w czasie trwania postępowania likwidacyjnego, w żadnej mierze nie narusza art. 363 § 2 k.c., a wręcz przeciwnie – odpowiada dyspozycji tego przepisu. Chybiony w tym zakresie jest zarzut naruszenia art. 6 k.c., bowiem to ewentualnie pozwany powinien udowodnić, że należało przyjąć ceny z innego okresu.

Innym zagadnieniem natomiast jest to, od jakiej daty na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. poszkodowany może żądać odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie odszkodowania, jeżeli odszkodowanie zostało ustalone według cen obowiązujących w dacie orzekania przez sąd. W doktrynie i w orzecznictwie istnieją w tym zakresie rozbieżne poglądy, zależnie od tego, czy wiąże się z takimi odsetkami przede wszystkim funkcję waloryzacyjną (a skoro ustalenie odszkodowania następuje według cen obecnych, nie jest zasadne waloryzowanie tej kwoty poprzez zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej), czy funkcję sankcji cywilnej za niewykonanie świadczenia pieniężnego w terminie (por. np. A. Rzetecka – Gil, Komentarz do art. 481 k.c., Lex, tezy 43 – 46).

Należy jednakże zauważyć, że w niniejszej sprawie pozwany nie zaskarżył wyroku w części zasądzonej odsetki ustawowe od kwoty 2.587,10 zł od dnia 11 stycznia 2012 roku, a zatem Sąd Odwoławczy, związany zakresem zaskarżenia (art. 378 § 1 k.p.c.), nie dokonywał kontroli prawidłowości orzeczenia Sądu pierwszej instancji w zakresie niezaskarżonym. Z tego względu nie miało też znaczenia dla rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego to, że co do części prawomocnie zasądzonej kwoty (940,98 zł) powód odmówił jej przyjęcia. Zgodnie z art. 450 k.c. co do zasady wierzyciel (powód) nie mógł odmówić przyjęcia części świadczenia, co najwyżej powinien zastrzec, że nie uważa tej kwoty za wykonanie przez pozwanego zobowiązania w całości. Niezasadna odmowa przyjęcia części świadczenia skutkuje tym, że co do tej kwoty wierzyciel popadł w zwłokę, a dłużnik był uprawniony do złożenia tej kwoty do depozytu sądowego (czego nie uczynił); zarazem czyni to niezasadnym żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie do daty zdarzenia, z którym wiązać będzie można gotowość wierzyciela do przyjęcia tej kwoty (ustanie stanu zwłoki wierzyciela), por. art. 486 k.c.

Jeżeli natomiast chodzi o odsetki ustawowe w granicach zaskarżenia, tj. od kwoty 481,92 zł, w ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, aby co do tej kwoty pozwany w ogóle pozostawał w opóźnieniu w dniu 11 stycznia 2012 roku, bowiem jest to kwota zmiany kosztów naprawy (ich wzrostu), ustalona przez biegłego na dzień 20 listopada 2012 roku. Niezależnie bowiem od tego, jak oceni się charakter odsetek ustawowych za opóźnienie w przypadku świadczeń odszkodowawczych, powód nie wykazał, aby co do zapłaty tej kwoty pozwany pozostawał w opóźnieniu już w dacie wniesienia pozwu, skoro z ustaleń biegłego wynika, że w postępowaniu likwidacyjnym – według ówczesnych cen – odszkodowanie zostałyby ustalone na kwotę niższą (2.587,10 zł; nie świadczy o tym, aby pomiędzy datą powstania szkody a datą wypłaty świadczenia w przypadku prawidłowego przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego ceny uległy zmianom, skoro w myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, świadczenie powinno być spełnione w terminie 30 dni od daty zawiadomienia o szkodzie, które nastąpiło w dniu powstania szkody).

W ocenie Sądu Okręgowego, uwzględniając obie wskazane wyżej funkcje odsetek za opóźnienie, w przypadku kwoty 481,92 zł należy przyjąć, że pozwany popadł w opóźnienie wówczas, gdy został wezwany przez powoda do zapłaty tej kwoty, jednakże nie spełnił tego świadczenia. Nie byłoby słuszne zasądzenie odsetek ustawowych od tej kwoty dopiero od daty wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji, skoro ustalenie wysokości odszkodowania nie ma charakteru konstytutywnego, a ponadto zakład ubezpieczeń nie powinien być w ten sposób premiowany za zachowanie będące niewłaściwym wykonaniem obowiązków z umowy ubezpieczenia OC i z ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Za wezwanie do zapłaty należy uznać rozszerzenie przez powoda pozwu, wysłane w dniu 27 listopada 2012 roku (k. 150-152) i odebrane przez pozwanego najpóźniej w dniu 30 listopada 2012 roku, skoro w piśmie z tego dnia pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa także co do części rozszerzonej (k. 154). Oznacza to, że co do tej kwoty pozwany niewątpliwie pozostawał w opóźnieniu od dnia następnego, tj. 1 grudnia 2012 roku i od tej daty powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 100 k.p.c., to w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości, nie było w ogóle podstaw do zniesienia przez ten Sąd kosztów procesu. Zmiana zaskarżonego wyroku dokonana przez Sąd Okręgowy uzasadnia natomiast przyjęcie za podstawę orzekania o kosztach procesu art. 100 k.p.c. zdanie drugie i obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu powodowi całości kosztów procesu, gdyż powód uległ tylko w nieznacznej części swego żądania. Wobec tego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tym przedmiocie pozostaje prawidłowe, a pozwany innych zarzutów naruszenia prawa procesowego w zakresie tego rozstrzygnięcia nie zgłosił.

W postępowaniu odwoławczym na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot całości kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej, bowiem apelacja pozwanego została uwzględniona w nieznacznej części.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Sąd Rejonowy w uzasadnieniu popełnił oczywistą omyłkę pisarską w podanej kwocie.